

Mieszanka teatralna

Mieszkanie Dory w starej poznańskiej kamienicy
można określić jednym słowem: świetliste.
To idealne miejsce do życia i pracy dla artystki.

**Tekst Agata Drogowska Zdjęcia Ewa Łowżył
Stylizacja Agata Drogowska i Ewa Łowżył**





W SYPIALNI domowa galeria: na ścianie wiszą projekty Dory z okresu studiów, a na komodzie stoją rodzinne zdjęcia. Ten pokój służy również jako miejsce pracy pani domu. Przy biurku powstaje większość jej projektów. Duże okno z pięknym widokiem na zieleń sprzyja skupieniu. Na balkonie krzesło Louis Ghost projektu Philippe'a Starcka (Kartell).





SALON zdobi
zdjęcie autorstwa
Ewy Łowżył, do którego
pozowały bliźniaczki
w sukienkach
zaprojektowanych
przez Dorę.



W JADALNI manekin, maszyna do szycia, pasmanteryjne dodatki i duże lustro efektywnie powiększające przestrzeń są nieodzownymi elementami pracy stylistki. Wszystkie elementy idealnie współgrają z teatralnym klimatem wystroju mieszkania.

natchnienie, sprzyja skupieniu i atmosferze tworzenia.



DETALE (po lewej) i dodatki potrzebne do szycia i dekorowania kreacji tworzonych przez Dorę stają się niebanalną ozdobą wnętrza.

W SYPIALNI przy łóżku leży ulubiona książka o Fridzie Kahlo i stara bluzka nawiązująca do stylu słynnej meksykańskiej malarki.



Wystrój mieszkania opiera się na zasadzie łączenia kontrastów. Sprzęty jasne sąsiadują z ciemnymi, masowo produkowane z designerskimi.



Pani domu uważa, że imię Dorota do niej nie pasuje. Lubi, kiedy rodzina i przyjaciele nazywają ją Dorą. Ta forma odpowiada jej artystycznej osobowości. Jest absolwentką Wyższej Szkoły Sztuki Stosowanej w Poznaniu, gdzie ukończyła wydział Malarstwa i Kostiumu ze Scenografią. Do tej pory na ścianie w jej mieszkaniu wiszą szkolne projekty. Razem ze zdjęciami ustawionymi na blacie komody tworzą osobistą galerię, a zarazem element dekoracyjny. Dora maluje, projektuje kostiumy teatralne i eleganckie kreacje dla kobiet. Jej stroje, szyte z tkanin o bogatych fakturach zdobione falbankami i aplikacjami, powstają przeważ-

nie w pojedynczych egzemplarzach. Projekty nawiązują do przeszłości i są nieco teatralne. To pewnie wpływ studiów scenograficznych. Dora należy też do studia projektowego Mixer, które współpracuje z teatrami alternatywnymi: Strefą Ciszy i Usta, Usta. Mixer tworzył kostiumy do przedstawień ze scenografią Mirka Kaczmarska, a ostatnio pokazał swoją kolekcję na targach designu w Wiedniu. Z dużym sukcesem.

Chociaż firma Dory znajduje się blisko mieszkania, w zaadaptowanej na pracownię drukarni, ona woli pracować w domu. Szczególnie od czasu, kiedy urodził się jej syn Iwo. ►

NOWOCZESNY STÓŁ z serii Kokeshi firmy VOX, przy którym w dzień pracuje Dora, wieczorem zmienia się w ulubione miejsce spotkań całej rodziny. Tu wypoczywają, jedzą kolacje, przyjmują gości. Nad stołem lampy Cebule projektu młodej poznańskiej artystki Darii Burlińskiej.



Wnętrze pełne światła i prostych, urodziwych mebli daje

DORA w zaprojektowanej przez siebie sukience. U góry: STARA TOALETKA i suknia ślubna zdobią sypialnię i świadczą o artystycznych zamiłowaniach gospodyni.



„To miejsce daje natchnienie, tutaj idealnie się tworzy” – mówi Dora. Dom znajduje się w zabytkowej części miasta. Pełno tu zieleni, starych kamieniczek i zakamarków. A na rynku zawsze można kupić świeże owoce. Wilda słynie też z najlepszych sklepów z używaną odzieżą, gdzie projektantka uwielbia kupować biżuterię. Śmieje się, że jest kolekcjonerką rozkompletowanych bibelotów. Dora lubi wyraziste kolory: czerń i fiolet. Jednak jej mieszkanie jest inne. Jasne, subtelne, kobiece i bardzo wysokie – ma ponad cztery metry. Dwa pokoje łączą stare olbrzymie drzwi. Sypialnia oprócz łóżka mieści biurko, przy którym powstają projekty gospodyni. Światło niezbędne do pracy wpada przez balkonowe okna. Efekt ułatności we wnętrzach tworzą pastelowe ściany, białe transparentne tkaniny, lampa z przezroczystych kul w sypialni i żyrandole Cebule, wymyślone przez młodą poznańską projektantkę Darię Burlińską, zawieszane nad stołem pokoju dziennego na różnych wysokościach. To wymarzone miejsce dla młodej artystki i scenografki.

W domu przeważają współczesne, proste meble firmy VOX o graficznej linii podkreślonej ciemnym kolorem forniru. Zestawione z kilkoma designerskimi sprzętami wyglądają bardzo szlachetnie. Dora i jej mąż Robert nie lubią minimalistycznych wnętrz, dlatego dla ocieplenia klimatu wprowadzili tu również kilka staroci, które przelamują nowoczesny chłód.

Mieszkanie ma w sobie wyjątkowy urok. Nic dziwnego, że do gościnnego domu Dory często wpadają i jej kolezanki, i klientki. Ot, tak sobie, żeby pogadać i obejrzeć najnowsze prace pani domu. ■